

Raport PST – koniec poprawności politycznej w Norwegii

26 września 2017

Politiets sikkerhetstjeneste w skrócie PST czyli Policyjna Służba Bezpieczeństwa, to norweska policyjna służba specjalna. Odpowiada za bezpieczeństwo wewnętrzne Norwegii. Posiada biura regionalne w 27 okręgach. Zadania: Kontrwywiad, kontrterrorizm, ochrona ważnych osobistości.

Norweskie PST – Politiets sikkerhetstjeneste (odpowiednik polskiej ABW i CBŚ) wykonało podliczenia aktów terrorystycznych w Europie i porównało je z poprzednimi latami. W ciągu tego roku według wyliczeń doszło do tylu aktów terrorystycznych, co w całym 2014.

Zadania PST i ich skala trudności ciągle rosną, ponieważ siatki terrorystyczne mają swoje powiązania w Norwegii no i oczywiście rośnie ilość spraw, którymi służba musi się zajmować

„Rozpatrujemy także zamachy, które odbyły się zagranicą. Musimy wiedzieć czy ma to jakiś wpływ na nas? Czy dana tragedia miała jakikolwiek związek z Norwegią? Czy są jakieś podejrzane kontakty w danej sprawie np. norweski numer telefonu? Czy ci, którzy dokonali aktów terrorystycznych w Paryżu lub Londynie mieli kontakty w Norwegii lub jakieś inne powiązania. To są analizy, które przeprowadzamy 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, 24/7” – mówi szefowa PST Benedicte Bjørnland.

W tym tygodniu PST sprawdziło, jaki był rzeczywisty wzrost aktów terrorystycznych na Zachodzie w ostatnich latach. Niestety prawie wszystkie ataki terrorystyczne zdarzyły się w Europie, a liczba ataków podwoiła się. W 2014 PST

zarejestrowało 9 ataków. Rok 2015 rozpoczął się od ataku na redakcję Charlie Hebdo w Paryżu¹, lecz całkowita liczba osiągnęła 15 na koniec roku. W 2016 zarejestrowano 21 ataków. Na razie w 2017 PST zarejestrowała 18 przeprowadzonych ataków. To jest dwa razy tyle ile przez cały 2014 rok. Dane które, przedstawiono w raporcie PST liczą atak w Londynie w trakcie którego, bomba została wrzucona do wagonu jako, akt terrorystyczny.

Szef antyterrorystów z Londynu, Nick Aldworth, ujawnił w tym tygodniu na konferencji w Oslo szczegóły, które wyjaśniają, czemu bomba nie wybuchła. „Na szczęście dla nas, zapalnik zamiast wybuchnąć zaczął się palić. Jeśli mechanizm zadziałałby prawidłowo, to wszyscy w wagonie byłiby martwi. W wagonie było około 200 osób” – powiedział Aldworth na narodowej konferencji bezpieczeństwa która, odbyła się w środę w Oslo.

Brytyjski przekaz i zarazem rada dla Norwegów była prosta. Firmy i fabryki muszą wziąć większy udział w zabezpieczaniu kraju przed atakami terrorystycznymi. „W Londynie jest 32 000 policjantów, lecz populacja liczy 9,4 milionów ludzi. Nie możemy być wszędzie. Jest to fizycznie niemożliwe” – stwierdził Aldworth.

PST spogląda z obawą na to jak sytuacja rozwija się w Europie. Skutkiem takiej oceny sytuacji jest ostrzeżenie, że możliwy jest atak terrorystyczny w Norwegii w tym roku. Z tego powodu stopień zagrożenia pozostanie na obecnym poziomie do końca roku. „Nowa ocena pojawi się w niedługim czasie, w związku z oceną stanu bezpieczeństwa państwa, która tradycyjnie publikowana jest w styczniu. Wtedy dokonamy kompleksowej oceny. Teraz jest jeszcze zbyt wcześnie by o tym mówić” – powiedziała Bjørnland.

Po ataku w Sztokholmie, PST rozpoczęła we współpracy z Policją (Politi) operację nazwaną „narodową operacją wywiadowczą”. Według Bjørnland operacja dała zaskakujące rezultaty. Dzięki

niej wykryto nowe środowisko islamistyczne w Norwegii, które do czasu zamachu w Sztokholmie w którym użyto samochodu skutecznie unikało wykrycia przez norweskie organy bezpieczeństwa.

„Środowisko islamistyczne jest osłabione. Dzięki temu że do pracy wywiadowczej zaangażowano również Policję i inne służby, otrzymaliśmy informację ostrzegającą nas „uważajcie! Tu pojawia się radykalizm, którego wcześniej nie zauważyliście” – mówi szefowa PST. „To co nazywamy zorganizowanym, ekstremalnym środowiskiem zostało znacząco osłabione z powodu aresztowań, zgonów, procesów sądowych, deportacji i ucieczek do innych krajów. Mamy tu jeszcze trochę z starej gwardii, ale też obserwujemy wzrost radykalności w środowisku wokół nich. Czego nie zauważyliśmy wcześniej? Przede wszystkim, dzięki szeroko zakrojonej akcji obejmującej pracę wielu ludzi, otrzymaliśmy szereg nowych materiałów. Z materiałów wynikało, że radykalizacja przybiera formy nieznane nam wcześniej. Z tego powodu musimy podejmować w każdym przypadku indywidualne decyzje. 16-letni chłopak który siedzi przed swoim komputerem i gloryfikuje ISIL ciesząc się zarazem, z każdego zamachu. Czy jest on groźny czy nie? Trudne pytanie, wymagające indywidualnego sprawdzenia” – mówi Bjørnland.

PST nie ma zamiaru informować gdzie wykryli siatki ekstremistów. Jedyne co ujawniono, to fakt że grupy te są rozsiane po całym kraju i że nie jest to tylko problem stolicy.

Autorstwo: M

Źródło: Anty-News.waw.pl